



Sygn. akt I UK 50/19

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Gonera (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Halina Kiriło

SSN Romualda Spyt

w sprawie z odwołania E. O.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziałowi w Ł.

o rentę rodzinną,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 5 sierpnia 2020 r.,

skargi kasacyjnej ubezpieczonej od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 5 września 2018 r., sygn. akt III AUa (...),

1. oddala skargę kasacyjną;

**2. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...)
na rzecz adw. A. K. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) złotych,
powiększoną o należną stawkę podatku od towarów i usług,
tytułem zwrotu kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu
odwołującej się E. O.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w Ł., wyrokiem z 27 września 2017 r., oddalił odwołania ubezpieczonej E. O. od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych [...] Oddziału w Ł. z 18 maja 2016 r. oraz z 11 lipca 2016 r., w których odmówiono skarżącej prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu T. O.

Sąd pierwszej instancji ustalił, że wnioskodawczyni E. O. (ur. 28 marca 1977 r.) ukończyła naukę w szkole podstawowej 22 czerwca 1994 r., do 31 sierpnia 2001 r. była uczennicą Liceum Ogólnokształcącego. Ubezpieczona legitymuje się orzeczeniem o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności z powodu schorzeń psychiatrycznych. Niepełnosprawność ta powstała u wnioskodawczyni przed 16 rokiem życia. Wnioskodawczyni ma prawo do renty socjalnej od 2003 r. Ostatnio ustalono to prawo od 1 listopada 2014 r. do 30 listopada 2017 r. Podstawą przyznania renty socjalnej było orzeczenie lekarza orzecznika ZUS z 13 listopada 2014 r., w którym lekarz stwierdził, że wnioskodawczyni jest okresowo całkowicie niezdolna do pracy, a niezdolność ta pozostaje w związku z naruszeniem sprawności organizmu powstałym przed ukończeniem osiemnastego roku życia lub w trakcie nauki w szkole lub szkole wyższej.

W dniu 27 listopada 2015 r. E. O. złożyła wniosek o rentę rodzinną po zmarłym ojcu. Lekarz orzecznik ZUS rozpoznał u wnioskodawczyni schizofrenię paranoidalną i stwierdził, że jest ona całkowicie niezdolna do pracy do 30 listopada 2017 r. Orzekł, że całkowita niezdolność do pracy nie powstała przed 16 rokiem życia ani też w okresie, gdy wnioskodawczyni uczyła się w szkole. W orzeczeniu z 30 czerwca 2016 r. komisja lekarska ZUS uznała, że wnioskodawczyni jest całkowicie niezdolna do pracy od 16 stycznia 2003 r., przy czym całkowita niezdolność do pracy powstała 16 stycznia 2003 r. (już po zakończeniu nauki w szkole średniej).

Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii biegłych neuropsychologa i lekarza psychiatry. Biegli zdiagnozowali u wnioskodawczyni: cechy osobowości schizoidalnej z tendencjami do reakcji lękowo-depresyjnych, osłabienie procesów poznawczych na skutek zmian organicznych w mózgu (tzw. efekt psychotyczny), aktualnie bez objawów wytwórczych, oraz schizofrenię paranoidalną. Z dostępnej

dokumentacji medycznej wynika, że wnioskodawczyni leczy się psychiatrycznie od 16 stycznia 2003 r., tj. od pobytu w oddziale psychiatrycznym szpitala, na co wskazują dane zawarte w epikryzie, które jednocześnie opisują zmianę w stanie zdrowia psychicznego wnioskodawczyni od 2 lat przed hospitalizacją: „zachowywała się dziwnie, popadała w konflikty z matką”. W rezultacie zastosowanego leczenia uzyskano poprawę stanu psychicznego. Po hospitalizacji wnioskodawczyni leczyła się w PZP w Z. Występowały u niej okresy pogorszenia stanu psychicznego spowodowane nieprzyjmowaniem leków (z tej przyczyny wymagała hospitalizacji w 2013 r. i 2014 r.). Jej aktualny stan psychiczny jest stabilny, bez czynnych doznań psychotycznych, przeważają objawy negatywne (dziwaczność w zachowaniu, rozkojarzenie myślenia, wycofanie społeczne, znaczne spłylenie afektu, obniżenie krytycyzmu).

W opinii biegłych treść dostępnej dokumentacji medycznej nie wskazuje, żeby wcześniej (przed 16 stycznia 2003 r.) wnioskodawczyni była całkowicie niezdolna do pracy. Nie ma przed tą datą potwierdzenia zaburzeń schizofrenicznych o takim nasileniu objawów chorobowych (psychotycznych, urojeń, omamów), które byłyby podstawą orzeczenia u niej całkowitej niezdolności do pracy w tym okresie. Choroba, na jaką cierpi wnioskodawczyni, może się stopniowo rozwijać, są po temu pewne predyspozycje osobowościowe. Jednak sama osobowość schizoidalna nie świadczy o schizofrenii. Trudności w szkole nie mogą stanowić podstawy do stwierdzenia całkowitej niezdolności do pracy z powodu schizofrenii, ponieważ choroba ta najczęściej ujawnia się w późniejszym okresie, ok. 25 roku życia. U wnioskodawczyni nie występowały przed 16 stycznia 2003 r. zaburzenia typowe dla schizofrenii, występowały natomiast zaburzenia osobowości, które jednak nie stanowią podstawy do stwierdzenia niezdolności do pracy. Ostatecznie biegli stwierdzili, że z powodu występujących u niej zaburzeń psychicznych wnioskodawczyni jest całkowicie okresowo niezdolna do pracy do 30 listopada 2017 r. od początku hospitalizacji w oddziale psychiatrycznym szpitala, czyli od 16 stycznia 2003 r., jest natomiast zdolna do samodzielnej egzystencji.

Oceniając opinie biegłych jako w pełni rzetelne, profesjonalne i wiarygodne, Sąd Okręgowy oddalił wniosek skarżącej o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka Z. O. (jej matki). Sąd Okręgowy podkreślił, że wszystkie okoliczności

niezbędne do wydania rozstrzygnięcia w sprawie zostały ustalone. W sprawach, w których przesłanką przyznania świadczeń z ubezpieczenia społecznego jest ustalenie (nie)zdolności do pracy, chwili jej powstania albo ustalenie (nie)zdolności do samodzielnej egzystencji, Sąd ocenia te kwestie na podstawie wiadomości specjalnych zawartych w opiniach biegłych dysponujących stosowną wiedzą medyczną. Dlatego też dowód z zeznań świadka nie może podważyć wydanych w sprawie opinii.

Odwołując się do art. 68 ust. 1 oraz art. 12, 13 i 14 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, Sąd pierwszej instancji stwierdził, że w przypadku wnioskodawczyni nie zostały spełnione warunki nabycia prawa do renty rodzinnej, ponieważ brak podstaw do ustalenia, że całkowita niezdolność do pracy powstała u niej przed ukończeniem 16 roku życia albo przed ukończeniem nauki w szkole. Za datę powstania całkowitej niezdolności do pracy należało przyjąć 16 stycznia 2003 r. – jako datę początku psychiatrycznej hospitalizacji wnioskodawczyni. W tym czasie miała ona ukończone 25 lat i była już po zakończeniu edukacji w Liceum Ogólnokształcącym.

Sąd Okręgowy miał na uwadze, że u wnioskodawczyni stwierdzono znaczny a potem umiarkowany stopień niepełnosprawności z powodu schorzeń psychiatrycznych istniejących od 15 roku życia. Jednakże na gruncie obowiązującego prawa nie ma podstaw do utożsamiania niepełnosprawności oraz niezdolności do pracy i negowania istniejących między nimi różnic.

Mając na uwadze dokonane ustalenia, Sąd pierwszej instancji uznał, że wnioskodawczyni nie spełnia ustawowych przesłanek nabycia prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu, przewidzianych w art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 1270 ze zm., dalej: ustawa emerytalna). W ocenie Sądu Okręgowego wnioskodawczyni nie stała się całkowicie niezdolna do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolna do pracy w okresie, o którym mowa w art. 68 ust. 1 pkt 1 lub 2, tj. do ukończenia 16 roku życia lub do ukończenia nauki w szkole.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego w Ł. wniosła E. O., zarzucając naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. Zakwestionowała rzetelność opinii biegłego lekarza

psychiatry.

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z 5 września 2018 r., oddalił apelację wnioskodawczynie.

Sąd odwoławczy w całości podzielił ustalenia faktyczne i oceny prawne Sądu pierwszej instancji.

W rozpoznawanej sprawie spór koncentrował się na ustaleniu, czy całkowita niezdolność do pracy wnioskodawczynie (38-letniej na datę wydania zaskarżonej decyzji ZUS) powstała w okresach wskazanych w art. 68 ust. 1 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Zgodnie z tym przepisem, dzieci mają prawo do renty rodzinnej: 1) do ukończenia 16 lat; 2) do ukończenia nauki w szkole, jeżeli przekroczyły 16 lat życia, nie dłużej jednak niż do osiągnięcia 25 lat życia, albo 3) bez względu na wiek, jeżeli stały się całkowicie niezdolne do pracy oraz do samodzielnej egzystencji lub całkowicie niezdolne do pracy w okresie, o którym mowa w pkt 1 lub 2. Ponieważ wnioskodawczynie zakończyła naukę w Liceum Ogólnokształcących 31 sierpnia 2001 r. w wieku 24 lat, jest to data graniczna ustalenia jej ewentualnej całkowitej niezdolności do pracy.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że przedmiotem oceny Sądu Okręgowego był stan zdrowia psychicznego wnioskodawczynie – i jego wpływ na jej zdolność do pracy – ustalony na 31 sierpnia 2001 r. Ustalenie tych okoliczności wymagało wiedzy specjalnej i zasadnie Sąd pierwszej instancji dopuścił na podstawie art. 278 § 1 k.p.c. dowód z opinii biegłych specjalistów z dziedzin właściwych ze względu na schorzenia wiodące u wnioskodawczynie. Apelująca nie kwestionuje w apelacji opinii neuropsychologa, a opinia ta jest oparta w dużej mierze na wywiadzie przeprowadzonym z matką wnioskodawczynie Z. O. A zatem twierdzenia matki wnioskodawczynie, odnoszące się do stanu zdrowia córki w spornym okresie, zostały wzięte pod uwagę przez biegłego w ramach badania sądowo-psychologicznego przeprowadzonego na zlecenie sądu. W tym zakresie, wbrew twierdzeniom apelującej, materiał dowodowy jest kompletny i prawidłowo zgromadzony, ponieważ twierdzenia matki wnioskodawczynie, dotyczące stanu zdrowia i zachowań badanej, poddane zostały analizie biegłego neuropsychologa pod kątem ustalenia niezdolności do pracy wnioskodawczynie w spornym okresie (przed 16 stycznia 2003 r.). Przy tak zgromadzonym materiale dowodowym

dodatkowy dowód z zeznań Z. O. w charakterze świadka na okoliczności wymagające wiedzy specjalnej (wpływ stwierdzonego naruszenia sprawności organizmu na zdolność badanej do pracy) słusznie został oceniony przez Sąd Okręgowy jako niemający istotnego znaczenia w sprawie. Badanie neuropsychologiczne z 2 września 2016 r. potwierdziło występowanie obecnie u wnioskodawczynie cech osobowości schizoidalnej z tendencjami do reakcji lękowo-depresyjnych i tzw. defekt psychotyczny, aktualnie bez objawów wytwórczych. Biegły neuropsycholog potwierdził też istnienie nieprawidłowości w funkcjonowaniu powódki w trakcie nauki w szkole, co zostało uwzględnione w opinii psychiatrycznej.

Odnosząc się do zarzutów dotyczących opinii biegłej lekarza psychiatry, w pierwszej kolejności Sąd Apelacyjny zwrócił uwagę, że przedmiotem oceny biegłej nie było samo naruszenie sprawności organizmu wnioskodawczynie na datę graniczną 31 sierpnia 2001 r., tylko ustalenie, czy istnieją wiarygodne dowody (np. dokumentacja medyczna), potwierdzające takie nasilenie występujących u badanej objawów chorobowych, które powodowałyby jej całkowitą niezdolność do pracy na tę datę. W celu udzielenia odpowiedzi na to pytanie, biegła lekarz psychiatra dokonała wnikliwej analizy całości zgromadzonych dowodów, w tym dokumentów medycznych. Nie ma sporu co do tego, że wnioskodawczynie podjęła leczenie psychiatryczne od 16 stycznia 2003 r., czyli od daty hospitalizacji, z rozpoznaniem schizofrenii paranoidalnej. Biegła stwierdziła brak jakichkolwiek dowodów na potwierdzenie istnienia przed tą datą zaburzeń schizofrenicznych o takim nasileniu objawów chorobowych, które powodowałyby u wnioskodawczynie całkowitą niezdolność do pracy. Biegła psychiatra w uzupełniającej opinii ustnej wyjaśniła, że takimi zaburzeniami są objawy psychotyczne w postaci m.in. urojeń, omamów. Nie ma żadnej dokumentacji medycznej potwierdzającej występowanie u badanej w trakcie nauki w szkole objawów procesu psychotycznego, czego potwierdzeniem byłaby rozpoznana wówczas schizofrenia dziecięca. Dowody na występowanie w okresie szkolnym zaburzeń zachowania, objawów depresyjnych czy nerwicowych, w tym zadawanie sobie bólu (w przypadku wnioskodawczynie – wrywanie włosów), wskazujące na zaburzenia osobowości, nie dają podstaw do stwierdzenia całkowitej niezdolności do pracy wobec braku w tym okresie dowodów na istnienie objawów typowych dla schizofrenii. Tym samym podnoszony w apelacji zarzut, że

wnioskodawczyni w 1997 r. była leczona w poradni neurologicznej lekami przeciwlękowymi, uspakajającymi i przeciwdepresyjnymi, co wskazuje na występowanie u niej w tym okresie zaburzeń psychicznych, nie dyskwalifikuje opinii biegłej psychiatry. Biegła bowiem powyższy fakt uwzględniła w swojej opinii oraz w sposób jasny i logiczny odniosła się do tej kwestii w opinii ustnej. Bez znaczenia orzeczniczego pozostaje wystawienie w tamtym czasie zlecenia na konsultację psychiatryczną w sytuacji, gdy brak dowodów, aby przed 16 stycznia 2003 r. leczenie psychiatryczne zostało podjęte. Jednocześnie brak dokumentacji medycznej z leczenia może sugerować, że nie było potrzeby takiego leczenia przed wskazaną datą. Twierdzenie strony, że kłopoty wnioskodawczyni z ukończeniem szkoły dowodzą, iż nie byłaby w stanie podjąć pracy zarobkowej, nie ma oparcia w żadnych dowodach w sprawie. Natomiast konkluzja, że objawy chorobowe, uznane przez biegłą za niepowodujące całkowitej niezdolności do pracy u dorosłego, powinny być inaczej ocenione w odniesieniu do dziecka czy nastolatki, opiera się na wadliwym założeniu, ponieważ w rozpoznawanej sprawie przedmiotem oceny była zasadniczo zdolność do pracy osoby dorosłej. W dacie granicznej zakończenia nauki w szkole – czyli 31 sierpnia 2001 r. – wnioskodawczyni miała skończone 24 lata, a zatem przez okres co najmniej 6 lat przed tą datą była osobą pełnoletnią. Stąd cała argumentacja apelacji, dotycząca nieuwzględnienia stanu zdrowia i możliwości zarobkowych w odniesieniu do dziecka czy nastolatki, w okolicznościach obecnej sprawy jest chybiona.

Odnosząc się natomiast do apelacyjnego zarzutu nieuwzględnienia „licznych decyzji lekarzy orzeczników ZUS (...) wskazujących na zaistnienie choroby przed 16 rokiem życia”, Sąd drugiej instancji podkreślił, że orzeczenia wydawane dla potrzeb rozpoznania wniosku o rentę socjalną nie odnoszą się do kwestii spornej w rozpoznawanej sprawie, tj. daty powstania całkowitej niezdolności do pracy. Podobnie kwestii tej nie rozstrzygają powołane przez apelującą orzeczenia o ustaleniu stopnia niepełnosprawności. Pojęcia te (niezdolność do pracy i niepełnosprawność), co prawidłowo wyjaśnił w swoim rozstrzygnięciu Sąd pierwszej instancji, nie są tożsame i stąd z daty powstania niepełnosprawności nie da się wywnioskować daty powstania u niepełnosprawnego całkowitej niezdolności do pracy. Podobnie nie da się tej daty wywieść wprost z zaświadczenia lekarza

rodzinnego z 11 sierpnia 2003 r., ponieważ jest w nim mowa o „początkach choroby” przed 16 rokiem życia (a nie o niezdolności do pracy). Dodatkowo warto zauważyć, że z orzeczeń o zaliczeniu wnioskodawczynie do umiarkowanego stopnia niepełnosprawności (z 5 września 2003 r. i 8 maja 2003 r.) wynika niespornie, że ustalony (umiarkowany) stopień niepełnosprawności datuje się od 20 marca 2003 r. A zatem wskazane dowody również nie pozwalają na stwierdzenie występowania u wnioskodawczynie całkowitej niezdolności do pracy przed 2003 r.

W rezultacie nie można postawić biegłej lekarzowi psychiatrze zarzutu, że ustalając datę powstania u wnioskodawczynie całkowitej niezdolności do pracy, dokonała błędnej oceny powołanych dokumentów. W tym kontekście nie da się zakwestionować ustaleń Sądu Okręgowego, poczynionych w oparciu o opinie biegłych neuropsychologa i psychiatry, jako dowolnych. Po wyjaśnieniu przez biegłą wątpliwości wnioskodawczynie w ustnej opinii uzupełniającej Sąd Okręgowy wydał wyrok oparty na ocenie dowodów, która nie wykracza poza ramy art. 233 § 1 k.p.c., z uwzględnieniem opinii biegłych, w zaufaniu do ich zawodowego doświadczenia i fachowej wiedzy.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wniosła E. O., zaskarżając wyrok w całości. Skargę kasacyjną oparła na podstawach:

1) naruszenia prawa materialnego, a mianowicie:

(-) art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, przez jego niewłaściwe zastosowanie oraz wadliwą subsumcję polegającą na uznaniu, że nie został spełniony ustawowy wymóg powstania całkowitej niezdolności do pracy w okresie, o którym mowa w art. 68 ust. 1 pkt 1 lub 2 ustawy emerytalnej, a w konsekwencji na przyjęciu, że wnioskodawczynie nie nabyła prawa do renty rodzinnej na podstawie powołanej podstawy prawnej;

(-) art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, podpisanej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.), przez jego niezastosowanie i w konsekwencji przyjęcie, że E. O. nie spełnia przesłanki prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu T. O. na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej, mimo europejskiej gwarancji w postaci prawa do poszanowania mienia, z którego istnieniem związane jest uprawnione oczekiwanie jego realizacji, przy założeniu, że wnioskodawczynie

jest w posiadaniu wystarczająco ustalonego i konkretnego interesu majątkowego;

2) naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, tj.:

(-) art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., przez nieuchylenie zaskarżonego wyroku i nieprzekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, mimo nierozpoznania przez ten Sąd istoty sprawy – które to uchybienie mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy, albowiem stwierdzenie powstania całkowitej niezdolności do pracy przed 16 rokiem życia albo w okresie do ukończenia nauki w szkole po przekroczeniu 16 roku życia, nie dłużej jednak niż do ukończenia 25 lat życia, stanowiłoby podstawę do przyznania renty rodzinnej na podstawie art. 65 ustawy emerytalnej w związku z art. 67 ust. 1 pkt 1 tej ustawy w związku z art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy, a która to okoliczność nie była w sposób należyty i wyczerpujący przedmiotem badania przez Sąd pierwszej instancji; w szczególności nie była przedmiotem szczegółowego badania dokumentacja medyczna wnioskodawczyni z okresu szkoły podstawowej i średniej, znajdująca się w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Z. – Przychodni Specjalistycznej – Poradni Neurologicznej w Z., dokumentacja medyczna skarżącej prowadzona przez zmarłego już lekarza S. S., Gabinet Lekarski ul. (...), (...) O. w związku z ujawnionymi zaburzeniami psychicznymi, dokumentacja szkolna ze Szkoły Podstawowej nr (...) im. (...) w Z. oraz Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych w Z., do których to szkół uczęszczała wnioskodawczyni;

(-) art. 232 zdanie drugie k.p.c. i art. 235 § 1 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., przez nieuzyskanie i nieprzeprowadzenie bezpośrednio przez sąd orzekający dowodów z: dokumentacji medycznej skarżącej prowadzonej przez zmarłego już lekarza S. S., Gabinet Lekarski ul. (...), (...)O., do którego w latach 90-tych i 2000-nych jeździła matka wraz z córką E. O. w związku ujawnionymi zaburzeniami psychicznymi; dokumentacji szkolnej skarżącej ze Szkoły Podstawowej nr (...) im. (...) w Z. oraz Liceum Ogólnokształcącego dla Dorosłych w Z., do których to szkół uczęszczała wnioskodawczyni i w których to szkołach ujawniały się schizofreniczne zachowania wnioskodawczyni, które mogły zostać odnotowane przez wychowawcę lub pedagoga szkolnego; z akt

pracowniczych skarżącej z zakładu pracy firmy L. oraz dokumentacji Powiatowego Urzędu Pracy w Z.;

(-) art. 232 i art. 235 § 1 w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., przez nieprzeprowadzenie przez Sąd dowodu z przesłuchania świadka Z. O. na okoliczność uzyskania wiadomości faktycznych od matki wnioskodawczyni, jak córka zachowywała się w szkole podstawowej i średniej;

(-) art. 232 k.p.c., art. 382 k.p.c., art. 236 k.p.c. i art. 286 k.p.c. w związku z art. 227 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., przez nieprzeprowadzenie przez Sąd dowodu z uzupełniającej opinii biegłego neuropsychologa i biegłego lekarza psychiatry lub innego biegłego psychiatry dziecięcego – zgodnie z wnioskiem pełnomocnika wnioskodawczyni sformułowanym w piśmie z 23 kwietnia 2017 r. – na okoliczność jednoznacznego stwierdzenia, czy w okresie pobytu w szkole podstawowej i średniej do ukończenia 16 lat bądź po 16 roku życia a przed ukończeniem 25 lat, jednak nie później niż z dniem zakończenia pobierania nauki w szkole średniej, tj. z dniem 31 sierpnia 2001 r., biorąc pod uwagę dostępną dokumentację medyczną i szkolną, skarżąca cierpiała na schizofrenię paranoidalną dziecięcą, i tym samym była już wtedy całkowicie niezdolna do pracy.

Skarżąca wniosła o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego; względnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)i orzeczenie co do istoty sprawy przez przyznanie wnioskodawczyni renty rodzinnej po zmarłym ojcu T. O. zgodnie z wnioskiem z 27 listopada 2015 r.

Wniosła także o zasądzenie od organu rentowego na swoją rzecz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych i przyznanie kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej wnioskodawczyni z urzędu, przy czym pełnomocnik oświadczył, że koszty te nie zostały zapłacone w całości lub w części przez wnioskodawczynię albo osoby jej najbliższe.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie ma uzasadnionych podstaw i z tej przyczyny została oddalona.

Skarga została oparta na obydwu podstawach zaskarżenia (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c.), a zatem w pierwszej kolejności należy odnieść się do sformułowanych w niej licznych zarzutów naruszenia przepisów postępowania, ponieważ ich ocena pozwoli na stwierdzenie, czy ustalony w sprawie stan faktyczny, którym Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), pozwala na kontrolę zarzutów odnoszących się do naruszenia prawa materialnego.

1. Chybiony jest kasacyjny zarzut naruszenia art. 386 § 4 k.p.c. w związku z art. 382 k.p.c. w związku z art. 13 § 2 k.p.c., co skarżąca wiąże z nieuchyleniem zaskarżonego apelacją wyroku Sądu Okręgowego i nieprzekazaniem sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, mimo nierozpoznania przez ten Sąd istoty sprawy. Przede wszystkim nie można zgodzić się z tym, że Sąd Okręgowy nie rozpoznał istoty sprawy. Sąd pierwszej instancji badał spełnienie przez skarżącą przesłanek pozwalających na stwierdzenie, że przysługuje jej prawo do renty rodzinnej po zmarłym ojcu na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, dopuszczając dowody z dostępnej w postępowaniu pierwszoinstancyjnym dokumentacji lekarskiej oraz opinii biegłych neuropsychologa i lekarza psychiatry. Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego doszedł do wniosku, że skarżąca nie spełnia przesłanek do nabycia (*ex lege*) prawa do renty rodzinnej po zmarłym ojcu, ponieważ jej całkowita niezdolność do pracy z powodu schizofrenii powstała już po zakończeniu nauki w szkole średniej (Liceum Ogólnokształcącym) i po ukończeniu przez nią 25 lat życia. Oddalenie roszczeń strony (w tym przypadku oddalenie odwołania skarżącej od decyzji organu rentowego) nie może być utożsamiane z nierozpoznaniem istoty sprawy. Ponadto art. 386 § 4 k.p.c. nie wymaga obligatoryjnego uchylenia wyroku sądu pierwszej instancji, gdy sąd drugiej instancji stwierdzi nierozpoznanie sprawy (inaczej sprawa się przedstawia w przypadku nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, co jednoznacznie wynika ze sformułowania „uchyla” użytego w art. 386 § 2 k.p.c.). Według art. 386 § 4 k.p.c. sąd drugiej instancji „może uchylić” zaskarżony wyrok i przekazać sprawę do ponownego rozpoznania w razie nierozpoznania przez sąd pierwszej instancji istoty sprawy. A zatem może również

sam rozpoznać istotę sprawy, ponieważ na tym między innymi polega przyjęty w polskim prawie system apelacji pełnej *cum beneficio novorum*.

2. Nieuzasadnione są zarzuty naruszenia przepisów postępowania odnoszące się do sposobu przeprowadzenia postępowania dowodowego, które skarżąca wiąże z dwiema kwestiami: po pierwsze – niedopuszczeniem dowodu z zeznań w charakterze świadka jej matki Z. O. oraz nieprzeprowadzeniem dowodu z uzupełniającej opinii biegłego neuropsychologa i biegłego psychiatry lub innego biegłego psychiatry dziecięcego, zgodnie z wnioskiem pełnomocnika wnioskodawczyni sformułowanym w piśmie z 23 kwietnia 2017 r. (dowody te były zgłaszane przed Sądami powszechnymi), po drugie – niedopuszczeniem (z urzędu) dowodu z dokumentacji medycznej i innej dokumentacji szkolnej z okresu pobierania przez wnioskodawczynię nauki w szkole, najpierw podstawowej a potem średniej, a także dokumentacji pracowniczej (z krótkiego okresu zatrudnienia) i z Powiatowego Urzędu Pracy.

Nie ulega wątpliwości, że w sprawie, w której przedmiotem ustaleń i ocen sądu ubezpieczeń społecznych jest zdolność lub niezdolność ubezpieczonego do pracy z powodów medycznych (związanych ze stanem jego zdrowia), a taka sytuacja ma miejsce w przypadku ubiegania się o rentę rodzinną na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, rozstrzygnięcie zagadnień dotyczących stanu zdrowia ubezpieczonego wymaga zasadniczo wiedzy specjalistycznej, skoro centralną kwestią wymagającą ustalenia jest całkowita niezdolność do pracy z przyczyn medycznych. W orzecznictwie podkreśla się w związku z tym konieczność zasięgnięcia w sporach o rentę z tytułu niezdolności do pracy opinii biegłych lekarzy właściwych specjalności w celu oceny stanu zdrowia ubezpieczonego z punktu widzenia możliwości wykonywania zatrudnienia. Ograniczenie samodzielności sądu w zakresie dokonywania ustaleń wymagających wiadomości specjalnych obejmuje w sprawie o rentę związaną z niezdolnością do pracy ocenę etiologii (przyczyn), momentu powstania, aktualnego stopnia nasilenia diagnozowanych schorzeń, ich wzajemnych powiązań i wpływu na możliwość świadczenia pracy zarobkowej. Sąd nie ma kompetencji do samodzielnego ustalania, czy występowanie u danej osoby różnych dolegliwości zdrowotnych (np. psychicznych) powoduje całkowitą niezdolność do pracy. Do kompleksowej analizy

stanu zdrowia strony niezbędne jest zasięgnięcie opinii biegłego (biegłych).

Sąd Okręgowy zasięgnął w rozpoznawanej sprawie opinii biegłych neuropsychologa i lekarza psychiatrii (k. 6), którym zlecił przeprowadzenie badania psychologicznego skarżącej oraz wydanie opinii psychiatrycznej na podstawie dostępnej dokumentacji medycznej ubezpieczonej. Wcześniej wezwał ubezpieczoną do złożenia wszelkich wniosków dowodowych oraz załączenia stosownych dokumentów oraz pouczył ją o treści ówczynie obowiązujących art. 207 i art. 217 § 1 k.p.c. (k. 7).

Opinia biegłego neuropsychologa dra L. S. została sporządzona na podstawie bezpośredniego badania psychologicznego ubezpieczonej oraz dokumentacji medycznej: kart informacyjnych z trzykrotnego leczenia szpitalnego ubezpieczonej na oddziale psychiatrycznym z rozpoznaniem: schizofrenia paranoidalna, karty informacyjnej z ostatniej hospitalizacji w okresie wrzesień-listopad 2014 r. oraz historii choroby z prywatnego gabinetu psychiatrycznego dra G. J. Biegły przeprowadził również w trakcie badania wywiad z matką ubezpieczonej Z. O. na temat zachowań ubezpieczonej, także w czasie nauki w szkole podstawowej (k. 9).

Opinia biegłej lekarza psychiatrii H. K. została sporządzona na podstawie bezpośredniego badania psychiatrycznego ubezpieczonej oraz dokumentacji lekarskiej znajdującej się w aktach sprawy: historii choroby z Poradni Zdrowia Psychicznego Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Z., gdzie ubezpieczona była zarejestrowana z rozpoznaniem: schizofrenia paranoidalna od 5 maja 2003 r.; kart informacyjnych z leczenia w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Z. na Oddziale Psychiatrycznym Żeńskim w okresach: 16 stycznia – 4 kwietnia 2003 r., 7 lipca – 29 sierpnia 2013 r., 29 września – 13 listopada 2014 r., w każdym przypadku z rozpoznaniem schizofrenii paranoidalnej; orzeczeń o stopniu niepełnosprawności z 6 lipca 2005 r. i z 25 maja 2012 r.

Po wydaniu opinii przez biegłą lekarza specjalistę psychiatrę ubezpieczona została wezwana do podania nazw i adresów placówek medycznych, w których leczyła się przed 2003 r. (k. 28). Następnie na wniosek ubezpieczonej Sąd Okręgowy ustanowił dla niej pełnomocnika z urzędu (k. 51). Również pełnomocnik został wezwany do złożenia ewentualnych dalszych wniosków dowodowych (k. 64),

na co zareagował, zgłaszając stosowne wnioski dowodowe w piśmie procesowym z 23 kwietnia 2017 r. (k. 66). W piśmie tym zgłoszony został wniosek o przeprowadzenie dowodu z dokumentacji medycznej dołączonej do pisma oraz dopuszczenie dowodu z zeznań w charakterze świadka Z. O. na okoliczność, jak wnioskodawczyni zachowywała się i funkcjonowania w okresie szkolnym i jak przebiegała jej nauka w szkole, oraz dopuszczenie dowodu z innego biegłego psychiatry (nie było mowy o tym, że ma to być biegły psychiatra dziecięcy).

Po złożeniu przez pełnomocnika ubezpieczonej i dołączeniu do akt dodatkowej dokumentacji medycznej dotyczącej stanu zdrowia i przebiegu leczenia wnioskodawczyni, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z uzupełniającej opinii biegłego lekarza psychiatry, której zlecił zapoznanie się z pełną dokumentacją medyczną dotyczącą ubezpieczonej, złożoną bezpośrednio (w kserokopiach) lub wnioskowaną przez jej pełnomocnika (k. 103).

Biegła psychiatra H. K. wydała na zlecenie Sądu uzupełniającą opinię pisemną (k. 106). Sąd doręczył opinię biegłej pełnomocnikowi ubezpieczonej, wzywając po raz kolejny do zgłoszenia ewentualnych dalszych wniosków dowodowych pod rygorem ich pominięcia (k. 107 i 111). W piśmie z 17 sierpnia 2017 r. pełnomocnik ubezpieczonej ponowiła wniosek o dopuszczenie dowodu z zeznań Z. O., matki ubezpieczonej (k. 115), oraz dowodu z opinii innego biegłego psychiatry (k. 116). Nadal nie było mowy o tym, że ma to być biegły psychiatra dziecięcy.

Na rozprawie 20 września 2017 r. Sąd Okręgowy dopuścił dowód z uzupełniającej opinii ustnej biegłej psychiatry H. K. (k.145). Biegła odniosła się do zgromadzonej w aktach dokumentacji medycznej.

W apelacji wniesionej w imieniu ubezpieczonej przez jej pełnomocnika podniesiono jedynie zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. (k. 161). Pełnomocnik ubezpieczonej zakwestionowała nieprzeprowadzenie dowodu z zeznań Z.O. oraz z opinii innego biegłego lekarza psychiatry, nadal nie pojawił się zarzut, że nie przeprowadzono dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry dziecięcego. Nie zgłoszono dalszych wniosków dowodowych dotyczących uzupełnienia dokumentacji medycznej, szkolnej i pracowniczej.

3. Zrelacjonowany szczegółowo przebieg postępowania dowodowego pozwolił Sądowi Najwyższemu na dokonanie oceny, że zarzuty naruszenia przepisów postępowania są nieuzasadnione.

Dopuszczenie dowodu z zeznań matki skarżącej Z. O. nie było konieczne, skoro biegły neuropsycholog przeprowadził z nią wywiad i uzyskał niezbędne informacje na temat zachowań skarżącej w okresie pobierania nauki w szkole, aby na podstawie tego wywiadu móc ocenić stan psychiczny skarżącej także w przeszłości. Z opinii biegłego neuropsychiatry korzystała również biegła lekarz psychiatra. Żaden z biegłych nie zwrócił się do Sądu Okręgowego o uzyskanie od matki wnioskodawczynie dalszych informacji na temat jej zachowań w czasie nauki w szkole. Skarżąca nie kwestionowała w apelacji opinii neuropsychologa, a opinia ta była oparta w dużej mierze na wywiadzie przeprowadzonym z matką wnioskodawczynie Z. O. Twierdzenia matki wnioskodawczynie, odnoszące się do stanu zdrowia córki w spornym okresie, zostały wzięte pod uwagę przez biegłego w ramach badania sądowo-psychologicznego przeprowadzonego na zlecenie sądu. Sąd Apelacyjny miał podstawy, aby uznać, że w tym zakresie materiał dowodowy był kompletny i został prawidłowo zgromadzony, ponieważ twierdzenia matki wnioskodawczynie, dotyczące stanu zdrowia i zachowań córki, poddane zostały analizie biegłego neuropsychologa pod kątem ustalenia niezdolności do pracy wnioskodawczynie w spornym okresie (przed 16 stycznia 2003 r.). Przy tak zgromadzonym materiale dowodowym dodatkowy dowód z zeznań Z. O. w charakterze świadka na okoliczności wymagające wiedzy specjalnej (wpływ stwierdzonego naruszenia sprawności organizmu na zdolność badanej do pracy) słusznie został oceniony przez Sąd Apelacyjny jako niemający istotnego znaczenia w sprawie.

Dopuszczenie dowodu z opinii innego biegłego lekarza psychiatry również nie było konieczne, skoro biegła H. K. przedstawiła obszerną opinię zasadniczą, pisemną opinię uzupełniającą, odnoszącą się do dodatkowych dokumentów obrazujących przebieg leczenia ubezpieczonej, oraz opinię uzupełniającą ustną złożoną na rozprawie, w czasie której możliwe było zadawanie jej pytań oraz usunięcie wszelkich wątpliwości. Sam brak satysfakcji po stronie ubezpieczonej z wniosków tej opinii nie jest argumentem, który mógłby przemawiać za

dopuszczeniem dowodu z opinii innego biegłego psychiatry. Biegła lekarz psychiatra uwzględniła w swojej opinii wszystkie dokumenty medyczne przedstawione jej do oceny do czasu wydania tej opinii. Sądy obu instancji – kierując się wnioskami opinii biegłej psychiatry – wyjaśniły jednoznacznie w przekonujący sposób, że samo powstanie u ubezpieczonej niepełnosprawności związanej z zaburzeniami lub schorzeniami psychicznymi przed ukończeniem 16 lat życia albo przed ukończeniem nauki w szkole do osiągnięcia 25 lat życia nie może być utożsamiane z niezdolnością do pracy powstałą w tym czasie. Czym innym jest stwierdzana w orzeczeniach Powiatowego Zespołu do spraw Orzekania o Niepełnosprawności niepełnosprawność (nawet w stopniu znacznym) w rozumieniu przepisów ustawy z dnia 27 sierpnia 1997 r. o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych, a czym innym niezdolność do pracy w rozumieniu art. 12, 13 i 14 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. Nie każda niepełnosprawność (nawet znaczna) jest tożsama z niezdolnością do pracy (zwłaszcza całkowitą niezdolnością). Kwestie tę wystarczająco wnikliwie wyjaśniły Sądy obu instancji.

Schizofrenia paranoidalna została po raz pierwszy zdiagnozowana u skarżącej w chwili przyjęcia jej na oddział psychiatryczny 16 stycznia 2003 r., gdy skarżąca miała już prawie 26 lat. Według ustaleń biegłej lekarza psychiatry przed tą datą występowały u wnioskodawczyni różne zaburzenia psychiczne oraz zaburzenia osobowości, nie występowały natomiast zaburzenia typowe dla schizofrenii, przy czym stwierdzone zaburzenia występujące przed 16 stycznia 2003 r. nie stanowią podstawy do orzeczenia o niezdolności do pracy. Również z tej przyczyny trudno mówić w rozpoznawanej sprawie o konieczności dopuszczenia dowodu z opinii biegłego lekarza psychiatry dziecięcego. Chodziło bowiem o stwierdzenie, czy przez ukończeniem nauki w szkole średniej (Liceum Ogólnokształcącym), co nastąpiło 31 sierpnia 2001 r., gdy wnioskodawczyni miała już ukończone 24 lata, można było mówić o jej całkowitej niezdolności do pracy z przyczyn psychiatrycznych, a nie czy w tym czasie była już dotknięta pewnymi zaburzeniami psychicznymi. W chwili ukończenia nauki w szkole wnioskodawczyni od 6 lat była osobą pełnoletnią (dorosłą).

Z tych przyczyn nie sposób twierdzić, że doszło do naruszenia przez Sąd Apelacyjny art. 227 k.p.c. w związku z niedopuszczeniem dowodu z zeznań w charakterze świadka Z. O. oraz dowodu z opinii innego biegłego psychiatry, zwłaszcza psychiatry dziecięcego (z takim wnioskiem pełnomocnik skarżącej nie występował w toku postępowania przed Sądem Apelacyjnym).

4. Nie są również uzasadnione zarzuty skargi kasacyjnej dotyczące nieprzeprowadzenia z urzędu dowodów z dokumentacji medycznej, o której wnioskodawczyni nie wspominała przed Sądami pierwszej i drugiej instancji, z dokumentacji szkolnej oraz pracowniczej.

Sąd Okręgowy dopuścił dowody z pełnej dokumentacji medycznej zgłoszonej przez skarżącą w toku postępowania dowodowego – zażądał dokumentacji z tych placówek medycznych, w których (według jej twierdzeń oraz twierdzeń jej pełnomocnika) leczyła się w przeszłości. Przyjął dokumentację złożoną przez nią w kserokopiach do akt sprawy. Z dokumentacją tą została zapoznana biegła lekarz psychiatra. Sama wnioskodawczyni (lub jej pełnomocnik) nie domagały się uzupełnienia dokumentacji medycznej. Dopiero w skardze kasacyjnej (pierwszy raz w toku postępowania) pojawiła się informacja, że ubezpieczona leczyła się u lekarza S. S. (już nieżyjącego).

W toku postępowania przed Sądem Okręgowym ubezpieczona oraz jej pełnomocnik były wzywane do przedłożenia stosownych dowodów. Z dowodów zgłoszonych przez pełnomocnika ubezpieczonej w piśmie procesowym z 23 kwietnia 2017 r. (k. 66) oraz w piśmie procesowym z 17 sierpnia 2017 r. (k. 115 – 116) nie zostały dopuszczone jedynie dowody z zeznań w charakterze świadka Z. O., matki ubezpieczonej, oraz z opinii innego biegłego psychiatry.

Wnioskodawczyni (ani jej pełnomocnik) nie zgłaszały w toku postępowania dowodów z dokumentacji medycznej wnioskodawczyni z okresu nauki w szkole podstawowej i średniej, dokumentacji znajdującej się w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym w Z. – Przychodni Specjalistycznej – Poradni Neurologicznej w Z. (czyli innej niż Poradnia Psychiatryczna, bo z tej Poradni dokumentacja została dołączona do akt), dokumentacji medycznej dotyczącej wnioskodawczyni prowadzonej przez zmarłego lekarza S. S., Gabinet Lekarski ul. (...), (...)O., dokumentacji szkolnej ze Szkoły Podstawowej nr (...) im. (...) w Z. oraz Liceum

Ogólnokształcącego dla Dorosłych w Z. , do których uczęszczała wnioskodawczyni, dokumentacji z Powiatowego Urzędu Pracy w Z. oraz od pracodawcy, u którego wnioskodawczyni świadczyła przez krótki czas pracę. Stąd kasacyjne zarzuty niedopuszczenia przez Sąd Okręgowy lub Sąd Apelacyjny z urzędu tych dowodów są całkowicie chybione.

Zgodnie z art. 232 zdanie drugie k.p.c. sąd może dopuścić dowód niewskazany przez stronę. Jest to jednak wyjątek od zasady, według której to strony mają obowiązek wskazywać dowody dla stwierdzenia faktów, z których wywodzą skutki prawne. Postępowanie cywilne – również postępowanie w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych – jest postępowaniem kontradyktoryjnym, co oznacza wdanie się w spór z przeciwnikiem procesowym, wykazywanie swoich racji, przedstawianie dowodów, aktywne uczestnictwo w procesie. Strony są obowiązane dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody (art. 3 k.p.c.). Powinny to czynić w toku postępowania przed sądami pierwszej i ewentualnie drugiej instancji, ponieważ to jest właściwe forum do prezentowania twierdzeń faktycznych i zgłaszania wniosków dowodowych. Sąd Najwyższy miał na uwadze niepełnosprawność samej wnioskodawczyni (poważną chorobę psychiczną), jednak już przed Sądem Okręgowym była ona reprezentowana przez ustanowionego przez sąd pełnomocnika z urzędu, miała zatem odpowiednią pomoc prawną. Wnioski dowodowe, które zostały po raz pierwszy zgłoszone w skardze kasacyjnej, mogły być zgłoszone w postępowaniu przed Sądami pierwszej i drugiej instancji. Można docenić erudycyjną stronę skargi kasacyjnej (zwłaszcza rozważania pełnomocnika skarżącej na temat objawów schizofrenii dziecięcej), nie zmienia to jednak postaci rzeczy, że nie było żadnych sygnałów przed Sądami pierwszej i drugiej instancji, które pozwalałyby tym Sądom na ewentualne rozważanie potrzeby dopuszczenia z urzędu dalszych dowodów niewskazanych przez skarżącą.

Zarzut naruszenia art. 232 zdanie drugie k.p.c. może wyjątkowo usprawiedliwiać skargę kasacyjną, gdy nieprzeprowadzenie dowodu niezgłoszonego przez stronę nie daje się pogodzić nie tylko z jej indywidualnym interesem, lecz także z interesem publicznym. W sprawach z zakresu ubezpieczeń

społecznych interes publiczny przejawia się w ochronie Funduszu Ubezpieczeń Społecznych przed nieuzasadnionymi roszczeniami, zwłaszcza dotyczącymi świadczeń długoterminowych (takich jak emerytury, renty, zasiłki macierzyńskie, świadczenia rehabilitacyjne).

W orzecznictwie przyjmuje się, że przeprowadzenie dowodu bez wniosku strony nie powinno być utożsamiane z naruszeniem zasady równości stron w postępowaniu cywilnym i odpowiadającego jej prawa do bezstronnego sądu, gdyż takie utożsamienie byłoby równoznaczne z niemożliwym do zaakceptowania założeniem, że prawodawca przydaje sądowi legalny instrument naruszania obu zasad, doniosłych w postępowaniu cywilnym, a ponadto wywodzonych z norm konstytucyjnych (art. 32 ust. 1 i art. 45 Konstytucji) i konwencyjnych (art. 14 Europejskiej Konwencji w ochronie praw człowieka i podstawowych wolności). Dopuszczenie dowodu niewskazanego przez stronę postępowania ma służyć wyjaśnieniu okoliczności sprawy, a nie zmierzać do polepszenia sytuacji procesowej któregośkolwiek z adwersarzy, gdyż nieprzekraczalną granicą wszystkich czynności sądu pozostaje zachowanie zasady bezstronności. Nie sposób zresztą założyć przed przeprowadzeniem dowodu dopuszczanego z urzędu, że wyniki prowadzonego w tym zakresie postępowania dowodowego okażą się korzystne dla strony, która zaniechała zgłoszenia wniosku, mimo że z przyczyn prakseologicznych powinna wykazać się inicjatywą dowodową. Nie oznacza to jednak podejmowania aktywności dowodowej przez sąd za stronę, zwłaszcza reprezentowaną przez zawodowego pełnomocnika.

5. Skoro zarzuty naruszenia przepisów postępowania okazały się nieuzasadnione, to również kasacyjne zarzuty naruszenia prawa materialnego nie znalazły potwierdzenia.

W szczególności nie doszło do naruszenia art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS, skoro – jak wynika z ustaleń Sądu Apelacyjnego – nie została spełniona ustawowa przesłanka nabycia przez skarżącą prawa do renty rodzinnej w postaci powstania u niej całkowitej niezdolność do pracy w okresie, o którym mowa w art. 68 ust. 1 pkt 1 lub 2 ustawy emerytalnej (czyli do ukończenia 16 lat albo do ukończenia nauki w szkole, nie dłużej niż do osiągnięcia 25 lat życia). W konsekwencji nie stanowi naruszenia prawa materialnego ocena Sądu

Apelacyjnego, że skarżąca nie nabyła prawa do renty rodzinnej po ojcu na podstawie tego przepisu. Raz jeszcze podkreślenia wymaga, że przesłanką nabycia prawa do renty rodzinnej na podstawie art. 68 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z FUS nie jest sama choroba osoby ubiegającej się o rentę rodzinną (w tym choroba psychiczna), ani niepełnosprawność (nawet w stopniu znacznym, formalnie orzeczona przez organ stwierdzający niepełnosprawność), lecz całkowita niezdolność do pracy (w rozumieniu art. 12 ust. 2 ustawy emerytalnej) powstała w okresach ściśle uregulowanych w przepisach.

Nie jest również uzasadniony kasacyjny zarzut naruszenia art. 1 Protokołu Nr 1 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności, podpisanej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.) przez jego niezastosowanie. Można byłoby mówić o naruszeniu „europejskiej gwarancji w postaci prawa do poszanowania mienia, z którego istnieniem związane jest uprawnione oczekiwanie jego realizacji, przy założeniu, że wnioskodawczyni jest w posiadaniu wystarczająco ustalonego i konkretnego interesu majątkowego”, gdyby skarżąca spełniała przesłanki nabycia prawa do renty rodzinnej, lecz została tej renty bezprawnie pozbawiona. Skoro jednak nie spełniła przesłanek do nabycia prawa do renty rodzinnej po ojcu, to nie można przyjąć, że zostały naruszone jej interesy majątkowe.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy oddalił skargę kasacyjną na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c.